

Wczoraj i dziś Pomorza

Obrady 300 historyków w Słupsku

W dniach od 24 do 26 bm. w Słupsku odbędzie się konferencja 300 historyków poświęcona dawnym i najnowszym dziejom Ziemi Słupskiej. Spotkanie to organizuje Polskie Towarzystwo Historyczne.

Jednym z najistotniejszych celów tej konferencji — organizowanej w związku z 1000-leciem Państwa Polskiego i 20-leciem PRL — jest zaznaczenie szerokiego ogółu społeczeństwa z tematyką i pro-

blemami dotyczącymi tego regionu kraju, pobudzenie aktywności naukowej ludzi zamieszkujących ten region.

Referat pt. „Główne kierunki rozwoju Pomorza Słupskiego na tle dziejów Pomorza i Polski” wygłosi na konferencji wybitny historyk prof. dr Michał Szaniawski.

O Słupsku w latach 1945—47 mówił będzie mgr Teresa Machura. Omawiane będą także najnowsze dzieje przemysłu słupskiego, rozwój samego miasta i in.

W programie spotkania przewidziane jest także zwiedzenie wsi Kluki, zamieszkałej do dziś przez Słowianów.

Warto dodać, że Polskie Towarzystwo Historyczne w ciągu ostatnich 5 lat zorganizowało kilka już tego typu konferencji regionalnych między innymi w Białymstoku, Radomiu, Krakowie i Olsztynie. Na wiosnę przyszłego roku takie regionalne zjazdy historyków odbędą się w Nowym Sączu, na jesień — w Kaliszu i Zielonej Górze. (PAP)

Izotopy w gospodarce krajów RWPG

W pierwszej połowie października w warszawskim „Muzeum Techniki” otwarta zostanie wielka wystawa „Izotopy w gospodarce krajów RWPG”. Organizatorem ekspozycji — w myśl uchwały Stałej Komisji RWPG ds. Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej — są przedstawiciele PRL w tej komisji.

W wystawie weźmie udział Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Polska, Rumunia, Węgry i Związki Radzieckie.

Wystawa obejmować będzie różne dziedziny zastosowania izotopów promieniotwórczych i aparatury pomiarowo-kontrolnej opartej na wykorzystaniu promieniowania jądrowego, w różnych dziedzinach przemysłu, w rolnictwie, medycynie i w badaniach naukowych.

W czasie trwania wystawy odbywać się będzie międzynarodowe sympozjum zastosowań izotopów.

Warto dodać, że w kraju wytwarzamy ok. 25 rodzajów różnych izotopów. (PAP)

Wymiana informacji planistów

Jak informuje MHZ, w dniach od 11 do 16 bm., prowadzone były w Belgradzie konsultacyjne rozmowy między przedstawicielami organów planowania Polski i Jugosławii.

W czasie rozmów dokonano wymiany informacji o rozwoju i aktualnych problemach gospodarczych obu krajów, o perspektywach i najważniejszych kierunkach rozwoju gospodarczego do 1970 roku. Oba strony ze szczególną uwagą rozpatrzyły możliwości współpracy gospodarczej między Polską i Jugosławią w tym okresie. (PAP)

Zakończenie strajku w Sajgonie

Jak podają agencje zachodnie z Sajgonu — w poniedziałek zakończył się tam niespodziewanie strajk powszechny proklamowany w tym dniu na 48 godzin.

Zakończenie strajku nastąpiło po rozmowach przywódców robotników z czynnikami rządowymi.

Równocześnie nadeszły doniesienia, iż studenci zawiązali miastem Qui Nhon w środkowym Wietnamie. W audycjach nadawanych przez miejscową radiostację wzywali oni do tworzenia w każdej prowincji Komitetów Ocalenia Kraju. (PAP)

Zatrzymano 446 zmotoryzowanych pijaków

W ub. sobotę i niedzielę organa MO zatrzymały na terenie kraju wiele osób, które prowadziły pojazdy bądź przebywały na drogach w stanie nietrzeźwym.

M. in. w województwach gdańskim, olsztyńskim, poznańskim, łódzkim i warszawskim zatrzymano 446 pijanych kierowców, woźniców i pieszych. Najwięcej było rowerzystów — 196 i motocyklistów — 171, następnie woźniców — 46, kierowców samochodowych — 28 oraz pieszych. (PAP)

Po wyborach w Szwecji

Zręczna polityka socjaldemokratów przynosi wyraźne owoce

Sprawdziło się powszechne przewidywanie — wybory do II Izby szwedzkiego Riksdagu wygrali socjaldemokraci. Nikt nie przewidywał jednak generalnej klęski prawicowej partii konserwatystów, którzy stracili czwartą część posiadanych poprzednio mandatów.

Jakie są jej przyczyny? Partia socjaldemokratyczna rządzi krajem już lat 32 — z tym, że w krótkich okresach czasu rządy te dzieliła z innymi partiami (po wojnie z agrariuszami), pod swoim jednak naczelnym kierownictwem.

Rozmowy książąt laotańskich w Paryżu

W poniedziałek 21 bm. uczyniono wreszcie krok naprzód w rokowaniach między stronami laotańskimi. Trzej książęta laotańscy, reprezentujący trzy nurty polityczne w Laosie, zasiadli wreszcie przy stole konferencyjnym.

Jak wskazuje oficjalny komunikat opublikowany po zakończeniu posiedzenia, jego tematem były trzy problemy: sprawa rzerwania ognia, zwołania nowej „konferencji czternastu”, uformowania rządu jednolitego narodu. (PAP)

Tę długotrwałość rządów — wskazuje na popularność socjaldemokratów. Wynikała ona — jeśli chodzi o politykę wewnętrzną — z realizowania programu reform społecznych i zreczenie prowadzonej polityki gospodarczej. Jeśli chodzi o politykę zagraniczną — ze zdecydowanego utrzymywania szwedzkiej neutralności oraz odmowy uzbrojenia armii w broń atomową. Szwecja jest również aktywnym uczestnikiem Komitetu Genewskiego 18 Państw, obradującego nad sprawą rozbrojenia.

Tę by może nie starczyło dla uzyskania większości bezwzględnej, tak jak nie starczyło w latach ubiegłych. Popularności socjaldemokratów pomogło jednak odwołanie międzynarodowe, które dowiodło, że ich polityka prowadzona jest po słusznej drodze. Nawiasem mówiąc odprężenie pomaga również z reguły komunistom. I tego właśnie byliśmy świadkami (komuniści zdobyli 8 miejsc w parlamencie).

Liberałowie natomiast po prostu przystosowali się do warunków — nie angażując się w wszelkie walki lat ubiegłych, nie występując przeciw neutralności, ani przeciw reformom. Inaczej konserwatyści. Zaangażowali się oni „ideologicznie” w kampanię wyborczą krytykując akumulację kapitału, przeznaczoną ze składek na rentę dodatkową dla ludzi pracy. Kapitały te, kontrolowane są przez rząd za pośrednictwem

Gospodarka wodna tematem Zjazdu Inżynierów i Techników

Od 24 do 26 bm. odbędzie się w gmachu NOT w Poznaniu ogólnopolski XVIII Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych, połączony z konferencją naukową techniczną na temat kierunków rozwoju gospodarki wodnej w najbliższych latach.

Podczas Zjazdu, zorganizowanego pod protektoratem wicepremiera Stefana Ignara, omówione zostaną kierunki rozwoju melioracji, plany budowy zbiorników i dróg wodnych w najbliższych latach, perspektywy zaopatrzenia rolnictwa w wodę, główne kierunki gospodarki wodnej oraz najważniejsze problemy tej gospodarki w woj. poznańskim i wynikające stąd zadania do 1980 r. W programie zjazdu przewidziano również m. in. sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Stowarzyszenia, wybór nowych jego władz oraz zwiedzanie obiektów wodnych i melioracyjnych w zagłębiu kołńskim. (1)

Miesiąc oszczędności na wsi

Październik — zgodnie z kilkuletnią już tradycją — będzie „miesiącem oszczędności” na wsi.

W okresie tym Spółdzielnie Oszczędnościowo - Pożyczkowe (SOP-y) popularyzować będą ideę oszczędzania organizując imprezy, konkursy, odczyty itp. (PAP)

Napaść na siedzibę WPK na Sycylii

Jak donosi dziennik „Unita”, siedmiu marynarzy amerykańskich dokonało w poniedziałek wieczorem napaści na lokal Włoskiej Partii Komunistycznej w Katanii na Sycylii. Marynarze, prawdopodobnie pijani — jak pisze dziennik — pobili dozorcę i zdemolowali cały lokal. Zostali przepędzeni przez grupę członków partii i przechodniów. Sekretarz Sycylijskiej Federacji WPK złożył w związku z tą prowokacją napaścią protest na ręce dowództwa jednostki floty amerykańskiej w porcie Katania. (PAP)

Nieudany spisek baasistowski w Iraku

Dziennik libański „El Moharrer” zamieszcza szczegóły baasistowskiego spisku na życie prezydenta Iraku, Arifa, jaki uknuto z początkiem bieżącego miesiąca.

Plan spisku był następujący: sześć samolotów irackich miało rzucić bomby na marszałka Arifa i członków delegacji irackiej w momencie, gdy znajdowali się na lotnisku, skąd mieli odlecieć do ZRA na drugą konferencję arabską „na szczycie”. W tym samym czasie IV pułk czołgów wyruszyłby z obozu Raszda (pod Bagdadem) i zajął strategiczne punkty stolicy. Równocześnie spiskowcy dostarczycielom broni grupom baasistowskim w Bagdadzie dla zlikwidowania wszelkiego oporu.

Spisek ten odkryty został 2 września, aresztowania przeprowadzono 3 i 4 września, na kilka godzin przed odlotem Arifa do ZRA. Aresztowani zostali oficerowie lotnictwa, którzy mieli zbombardować lotnisko, dowódca IV pułku czołgów, b. szef lotnictwa i inni. Policja odkryła miała pociski rakietowe przeznaczone do zbombardowania lotniska bagdadzkiego i nielegalne składy broni importowanej z Syrii.

Dnia 9 września władze irackie aresztowały b. premiera tego kraju, Al Bakra, jako szefa spisku. Dokładna liczba aresztowanych nie jest znana. Szereg osobistości należących do irackiej sekcji partii BAAS zostało wysłanych z kraju na placówki dyplomatyczne o mniejszym znaczeniu. (PAP)

Przed IV Kongresem ZSL

Narada aktywu stronnictwa

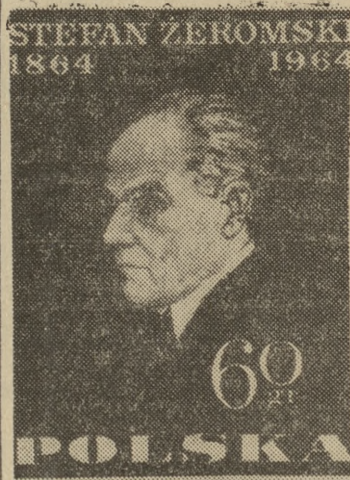
Ocena dotychczasowych Zjazdów Powiatowych ZSL, które odbywają się obecnie w związku z przygotowaniem do IV Kongresu Stronnictwa była 22 bm. przedmiotem narady aktywu ZSL w Naczelnym Komitecie. Obradom przewodniczył sekretarz NK — Ludomir Stasiak.

Podsumowanie narady dokonał Ludomir Stasiak podkreślając m. in. potrzebę przestrzegania wymogów statutowych przy wyborze delegatów na IV Kongres. (PAP)

Kwiaty i wieńce na grobie Togliattiego

W miesiąc po zgonie Palmiro Togliattiego członkowie sekretariatu i kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej, deputowani, senatorowie oraz liczni szeregowi towarzysze partyjni zgromadzili się na cmentarzu Verano w Rzymie, by złożyć na jego grobie kwiaty, dając dowód swej pamięci o wielkim przywódcy włoskiej klasy robotniczej. (PAP)

Znaczek okolicznościowy



Z okazji 100 rocznicy urodzin Stefana Zeromskiego Poczta Polska wydała okolicznościowy znaczek z podobizną powieściopisarza. Fot. — CAF

W nowym roku nauki

ZSP pomoże również studiującym zaocznie

Za 2 tygodnie rozpoczyna się nowy rok akademicki. O głównych zamierzeniach organizacji studenckiej mówi przewodniczący Rady Naczelnej ZSP — Jerzy Kwiatek, podkreślając, iż nowy rok akademicki będzie okresem realizacji uchwał IV Zjazdu partii, odnoszących się do życia wyższych uczelni i młodzieży studiującej.

Szczególny nacisk — powiedział J. Kwiatek — kładziemy na dalszy wzrost aktywności wszystkich podstawowych ogniw ZSP, tzn. blisko 4 tys. grup studenckich. Szczególnie istotnym ich zadaniem jest kształtowanie odpowiedzialnego stosunku młodzieży do nauki. Będziemy też dążyć do rozszerzenia roli grupy w opiniowaniu wniosków o przyznaniu wszelkich form pomocy materialnej. Zadania ZSP są szczególnie duże obecnie, w związku z reformą systemu stypendialnego i ustawą o zatrudnianiu absolwentów szkół wyższych.

W nowym roku akademickim zrzeszenie znacznie rozszerzy swoją działalność wśród słuchaczy studiów wieczorowych i zaocznych, którzy stanowią około 40 proc. ogółu studiujących. Wspólnie ze związkami zawodowymi podejmujemy szereg inicjatyw, mających na celu zwiększenie pomocy studentom zwiaszcza zaocznym, w tak podstawowych sprawach, jak podniesienie efektywności kształcenia, zapewnienie studiującym potrzebnej ilości podręczników poprzez organizację giełd skryptów, organizacji praktyk itp.

Wiele uwagi poświęcimy stu-

denckiemu ruchowi naukowemu. (PAP)

Nowy mediator

Przed objęciem swych nowych funkcji jako mediator na Cyprze z ramienia ONZ, Galo Plaza, udał się we wtorek do Nowego Jorku, aby omówić z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem szczegóły swej nowej misji. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 384 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 20. IX 1964 r. stwierdzono 1 kupon z pięcioma trafnymi zakreśleniami 490.650 zł. Ponadto stwierdzono: 28 „czwórek zwykłych” po 4856 zł; 58 „trójek premiiowych” po 177 zł; 1231 „trójek zwykłych” po 177 zł; 1173 „dwójki zwykłych” po 26 zł; 17.546 „dwójek zwykłych” po 6 zł.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. O-6

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

♦ SAMOCHÓD OSOBOWY „SYRENA”,
♦ MOTOCYKL „JUNAK”, — oraz
♦ 140 innych wartościowych nagród
do wygrania w „KOZIOŁKACH”.

Sesja niemoznawcza TRZZ

Z okazji XV rocznicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przypadającej 7 października br., Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich, wspólnie z Instytutem Zachodnim, organizują sesję niemoznawczą pomyślaną jako seminarium przygotowawcze do obchodów tej rocznicy dla aktyw społeczno-politycznego i kulturalno-oświatowego naszego regionu.

Sesja odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10, w Pałacu Działwiskich. Na sesji wygłoszonych będzie sześć referatów, a mianowicie prof. dr M. Szaniński omówi „Wschodnia ekspansja Niemiec w świetle współczesnych badań”, doc. dr Jerzy Krasuski — „Stosunki polsko-niemieckie w dwudziestolecie międzywojennym”, dr Zdzisław Nowak — „Ekonomiczne podstawy imperializmu niemieckiego”, mer Janusz Rachocki — „Postępowe tradycje NRD”, dr Józef Boroń — „Miejsce NRD w ekonomice krajów socjalistycznych” i mer Janusz Sobczak — „Problemy rewizjonizmu zachodniemieckiego”. (fh)

Oołoszczyna zaprasza

Zbliżające się dwudziestolecie powrotu ziem zachodnich i północnych do Polski wpłynie niewątpliwie na życie zainteresowanie się tymi regionami m. in. środowisk twórczych. Sprzyja temu konkurs literacki związane tematycznie z tymi ziemiami. I tak np. Związek Literatów Polskich w Opolu i Wydział Kultury WRN ogłosił otwarty konkurs pod hasłem: „Opolszczyna — jej dzień nowy”. Konkurs obejmuje prozę, poezję, reportaże, pamiętniki. Termin nadsyłania prac do końca czerwca 1965 r. (ZAP)

Brno — targi nowoczesnej techniki

Korespondencja własna

W niedzielę zakończyły się VI Międzynarodowe Targi Brneńskie. Znanym i w Poznaniu zwyczajem tę wielką handlową imprezę pożegnali wystawcy długotrwałym dźwiękiem syren fabrycznych i klaksonów samochodowych.

Zakończenie targów jest okazją do pierwszych podliczeń handlowych i technicznych efektów VI MTB. Brała w nich udział nie notowana dotąd liczba 708 wystawców z 36 krajów. Wśród nich nie brak było Anglii, Austrii, NRF, Szwecji, Szwajcarii, USA, Francji, a także ZSRR, Jugosławii, Polski — a więc krajów, które mają coś do powiedzenia w nowoczesnej produkcji przemysłowej. Tutaj właśnie, w Brnie — na targach o ugruntowane w świecie specjalności technicznej — wystawcy dali piękny pokaz wyrobów swojego przemysłu maszynowego: od skomplikowanych obrabiarek i samodzielnie sterujących się linii obróbkowych, od armatury przemysłowej, urządzeń kontrolno-pomiarowych, do wieloczynnościowych maszyn rolniczych i urządzeń nieodłącznych w technice jądrowej.

Podobny był też charakter naszej polskiej ekspozycji. Z dużym powodzeniem handlowym spotkała się oferta „Cedokopu”, wystawiającego urządzenia kompletnych obiektów, oferta centrali „Polimex” (maszyny dla przemysłu spożywczego), „Elektrimu” i „Metalexportu” (obrabiarci). Szczególnym wyrazem uznania dla polskich wyrobów było przyzna-

Kółka rolnicze — z dyspozytorem czy bez?

Przed kilku dniami rozmawiałem z Franciszkiem Janedą z Batorowa, powiat Poznań. Gospodaruje on na 12 hektarach, pełniąc jednocześnie funkcję dyspozytora w miejscowym Kółku Rolniczym, które posiada 5 zestawów traktorowych. Rezultaty jego pracy, zarówno w gospodarstwie, zaliczanym do wzorowych jak i działalności społecznej — są bardzo dobre. Kółko osiąga zyski z usług maszynowych. Ale rolnik i dyspozytor w jednej osobie wyraża obawę, czy w perspektywie nie obniży się produktywność jego gospodarstwa. „Bo czasem już sił nie starcza na wszystko”.

Nie ulega wątpliwości, że ruchem kółek rolniczych musi rządzić rachunek ekonomiczny, który stanowi siłę napędową rozwoju tych organizacji. Swoje funkcje i zadania społeczne kółka spełniają najlepiej wtedy, gdy ich rozwój ekonomiczny będzie prawidłowy. Można mieć wątpliwości czy działalność kółka, które posiada pięć zestawów traktorowych, dwie młocarnie, kolumnę parnikową, aparaturę ochrony roślin, środki transportowe i opiera się wyłącznie na pracy społecznej członków zarządu — jest optymalna.

Z badań przeprowadzonych w zeszłym roku przez Instytut Ekonomiki Rolnej, wynika, że w grupie kółek rolniczych, mających dobrze rozwiniętą etatową służbę dyspozytorską, ciągniki pracowały więcej, wydajniej, przekraczały przepisową normę,

przynosiły dochód. Natomiast w grupie kółek, opierających swą działalność gospodarczo-usługową tylko na (bardzo nawet ofiarnej) pracy społecznej członków zarządu, wyniki ekonomiczne były mierne. Nie można było wymagać od członków zarządu pracujących społecznie aby poświęcili więcej czasu działalności kółkowej, kosztem zaniedbywania własnych gospodarstw. Nasuwa się zatem pytanie: przedsiębiorstwa czy organizacja społeczna?

Na ten temat rozwinęła się dyskusja na łamach prasy. Takie pytanie postawił m. in. poznański tygodnik ZSL-owski „Gazeta Chłopska” proponując rozbudowanie aparatu instruktorskiego powiatowych związków kółek, który by „nie wyręczał lecz uczył samodzielnej roboty, nie zastępował lecz kontrolował działaczy kółkowych na wsi”. Propozycja takie są — moim zdaniem nie do przyjęcia bo wśród członków zarządów kółek nie brak ludzi chętnych, ofiarnych, pracowitych — tylko nie starcza im czasu.

Nie do przyjęcia są chyba również wnioski niektórych działaczy, proponujących przekształcenie kółka rolniczego w przedsiębiorstwo gospodarczo-usługowe, z etatami całego kierownictwa, z niezbędnej biurokracją itd. Pociągnęłoby to za sobą — chcąc nie chcąc — podniesienie cen za usługi traktorowo-maszynowe. Tymczasem dalszemu rozwojowi mechanizacji w drobnych gospodarstwach rolnych powinno towarzyszyć potaniecie usług.

Dlatego poprawy rentowności kółek, co byłoby bezwzględnie konieczne w razie przekształcenia ich w przedsiębiorstwa, nie można szukać — moim zdaniem — na drodze podnoszenia opłat. W rezultacie bowiem ograniczyłoby to zakres świadczonych usług a więc zamiast poprawić — pogorszyłoby sytuację finansową kółek, obojętnie czy byłyby one przedsiębiorstwami czy organizacjami społecznymi.

Najlepsze i najlogiczniejsze rozwiązanie organizacyjnych problemów widzi zdaje się autor artykułu redakcyjnego w „Poradniku Gospodarskim” (nr 16) w którym proponuje... „kółko rolnicze aby mogło prawidłowo gospodarować i eksploatować sprzęt — musi zaangażować na stałe i w pełnym wymiarze godzin specjalnego pracownika technicznego — tak zwanego dyspozytora”. To jest propozycja godna pełnego poparcia. Tak powinna się kształtować najbliższa przyszłość strukturalno-organizacyjna kółek rolniczych.

Konkludując, można więc przedstawić taki obraz w organizacji zarządzania kółkiem: prezes i zarząd kierujący całością pracy, podejmują uchwały i wydają dyrektywy, koncentrując swoje społeczne wysiłki na działalności oświatowo-zawodowej, etatowy dyspozytor zaś (wraz z półetatowym księgowym) kierują bezpośrednio działalnością gospodarczo-usługową, wykonując w praktyce i dostosowując do bieżących potrzeb uchwały zarządu kółka.

KAZIMIERZ JAŚWIECKI

nie złotego medalu dla woltomierza komodowego typu 202, za oryginalne rozwiązania konstrukcyjne.

W rezultacie dwutygodniowych rozmów handlowych nasze centrale handlu zagranicznego zawarły umowy eksportowe na dostawy maszyn i urządzeń ogólnej wartości 50 mln. zł dewizowych, kupując z kolei w Czechosłowacji podobnych wyrobów za 52 mln. zł dew.

Dużą transakcję podpisała centrala „Motoimport”: sprzedaliśmy do CSRS części i podzespoły do autobusów „Karosa”, maszyny rolnicze i samochody dostawcze. Jednocześnie nasi handlowcy prowadzili rozmowy na temat zakupu partii samochodów osobowych „Skoda”, najnowszego typu 1000 MB, wystawianego obecnie na targach. Inne centrale sprzedawały z kolei urządzenia wiertnicze, konstrukcje stalowe, maszyny odlewnicze, obrabiarki, aparaturę kontrolno-pomiarową, maszyny dla przemysłu przetwórstwa owocowo-warzywnego itp.

Bilansując wyniki VI MTB trzeba dodać, że spełniają one wielką propagandową i dydaktyczną rolę wobec zwiedzających. Targi brneńskie dają doskonały przegląd najnowszych konstrukcji i koncepcji technicznych w świecie, co jest pomocne nie tylko specjalistom. Taki przegląd przydatny jest również nam, polskiemu wystawcom. Dzięki umiejętnej ekspozycji zyskaliśmy obecnym swym występowaniem duże uznanie dla poziomu technicznego naszych wyrobów.

Na koniec godzi się podkreślić sprawność organizacyjną targów. Wystarczy powiedzieć, że minione targi brneńskie obejrzało 800 000 osób (w tym 30 000 z zagranicy), aby mieć obraz trudności, jakie trzeba było codziennie pokonywać dla obsłużenia wszystkich gości. Ze udało się organizatorom zadołować wszystkich, zasługa w tym znakomicie działającego zaplecza targów. Ale to już temat godny osobnego omówienia.

ZBILUT SEK

Turkowska bajka — nie bajka...

O naiwnym królu Wupehaesie i chytrym Pubrze

Byli sobie dwaj królowie. Jeden zwał się Wupehaes*, drugi zaś — Pubr** przy czym ten drugi ongiś zwał się inaczej.

Pewnego razu król Wupehaes postanowił zbudować w Turku magazyn i poszedł do króla Pubra o pomoc. Rada w radę, postanowił wystawić to wielkie zamczysko (wartość 3,7 miliona zł) do ostatniego dnia grudnia 1962 roku.

Traf chciał, że pod koniec budowy Pubrowi zdarzyło się małe partolono; woda zaczęła zalewać kotłownię c.o. Spokojnego Wupehaesa zalała zła krew, ale rad nie rad, musiał przystać na nowy termin Pubra — 30 lipca 1963 roku.

Pubr (a psotny to król w tej bajeczce) spłatał jednak nowego figla i znowu nie oddał Wupehaesowi gmachu. Ten prosił dobroliwie, błagał, zgodził się w końcu na ostateczny termin odbioru — 8 stycznia 1964.

Tego dnia Wupehaes był od rana w podniostym nastroju. Jego dworzanie ułożyli odświętne szaty, zrobiło się rojno na królewskim dziedzińcu w Turku, bo przybyła także swita króla Pubra. Z okazji święta przygotował on poddanym króla Wupehaesa obfite niespodzianki: zabrakło dziennika budowy, zaświadczenia kominiarskiego, dokumentu odbioru c.o., otworów do wentylatorów, podłączenia kanalizacji, wiaty przy kotłowni, posadzki kwasoodpornej, brakowało szyb, nie pasowały drzwi. Było wiele, wiele (dwadzieścia osiem stwierdzonych protokolarnie) uciech tego dnia, które nie cieszyły jednak dworzan Wupehaesa.

Dobroliwy był to król — przełknął gładko kpinę, odebrał klucze, ale też przez strzegł Pubra, by zabrał się rychło (do 31 marca 1964 r.) do usunięcia usterek.

Tymczasem zadowolony Pubr wrócił do swego królestwa i — jak to w bajce bywa — zasnął z całym dworem. Aż skończyła się cierpliwość dobrego króla Wupehaesa. Trzeba Wam wiedzieć, że owego pamiętnego styczniowego dnia odbioru, król Pubr zaklął się na własną sakiewkę, że dotrzyma danego słowa. I oto pewnego (1 kwietnia 1964 roku) dnia uzbudzony Wupehaes ruszył z całym wojskiem na królestwo Pubra.

Powiedli jego wojska Prokurator Powiatowy i Komisja Arbitrażowa. Połaty się strumienie atramentu... Wu-

pehaes nacierał jak papierowa burza. Wojska Pubra oparły się armii Prokuratora, lecz musiały ulec prze-mocy sił Komisji Arbitrażowej. Na polu bitwy zagrzmiwały zwycięsko surmy Wupehaesa. Okrzyknął Pubra:

— Oddaj Pubrze coś teraz winien, bo krzywo przecie przysięgałeś!

A Pubr na to: — Skarbiec mój niezmierny! Bierz sobie te 170 000 zeta!...

Po tych słowach Pubr zniknął z oczu Wupehaesa wraz z całym swoim dworem. Zwycięzca pozostał teraz sam na placu boju. W poszukiwaniu przeciwnika stał (pisma z 30 maja i 5 czerwca 1964 r.) na wszystkich stronach swoje papierowe wojska.

Tymczasem... W jego królestwie zaczęły się dzieć rzeczy dziwne. Podstępne niespodzianki Pubra mnożyły się nieczym odrastające głowy hydry: rozpryskiwały się w pył betonowe ścieżki transportowe w magazynie, wiatr zrywał płyty z dachu, ściekała woda do kotłowni... A poddani Wupehaesa chodzili tam gdzie i król piechotą — za stołodem, bo nie można było podłączyć za wysoko ułożonej kanalizacji.

Biedny Wupehaes roześlał wici po budowlanych, w poszukiwaniu śmiatków, co uciełoby łeb Pubrowym hydrom. Ale gdzie dzisiaj znajdzące biednych rycerzy? Wiece poszedł Wupehaes na paktowanie: zgodził się na rozejm, pod warunkiem, że już na pewno... ostatecznie... 31 lipca 1964 roku...

Naiwny to był król. Pubr kluczył jak umiał. Milczał uparcie, nieczuły nawet na partyjne zakłęcia, to znów zjawiał się skrycie, by poprawić coś, potem zniknął jak wiatr. I od tej pory jak zniknął tak znika.

A wiecie na co liczy chytry Pubr? Pewnie liczy pieniądze, które dzielą go od dnia (3 stycznia 1965 r.), kiedy to król Wupehaes utraci nad nim wszelką moc. Te moc daje dzisiaj Wupehaesowi zaklęte słowo — gwarancja. Ale działa ona tylko rok. Jeszcze trzy miesiące...

Już i koniec bajeczki. Spi-salem ją, bo do Turka pro-szony byłem i sam wszystko na własne oczy zobaczyłem.

Z. S.

*) Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego.

**) Przedsiębiorstwo Upromysłowionego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu.

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁAD TRAKCI AUTOBUSOWEJ MIEJSKICH ZAKŁADÓW KOMUNIKACYJNYCH W WARSZAWIE — zatrudni natychmiast **— KIEROWCÓW Z I KAT. oraz II KAT. PRAWA JAZDY** wydanych przed I I 1964 r.

Praca zmianowa, wynagrodzenie według taryfikatora obowiązującego w zakładach komunikacji miejskiej plus premia regulaminowa za oszczędność paliwa, ogumienia, przebiegi międzynarodowej, pełne umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy itp. Wszystkim kandydatom samotnym spoza Warszawy zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w sprawie bliższych informacji do Działu Zatrudnienia Kadr i Szkolenia — Warszawa, ul. Przykopywa 28, pokój 39 w godz. 7 do 14, w soboty do 12. W5780

Dnia 21 września 1964 r. zmarł w 82 roku życia

Dr med.

Bronisław Haremski

W Zmarłym stracił sumiennego i oddanego chorą lekarza oraz serdecznego kolegę.

KIEROWNIK WYDZIAŁU ZDROWIA

LEKARZE POWIATU SREMSKIEGO

Zguby

Zgubiono pierścionek pamiątkowy — cmentarz Junikowo. Uczciwego proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32987g.

19 bm. zagubiono zegarek „Genewa — Sport” (Hetmańska — Chociszewskiego — Głogowska). Zgłoszenia: Hetmańska 23 m. 4. 32305g

Zgubiono świadectwo dojrzałości wydane przez Liceum Ogólnokształcące we wskazuje Biuro Ogłoszeń, Wrześni na nazwisko Jan Nowak. 17272g

Dnia 17 września 1964 r. zmarł nagle, namszczony Olejami św., przeżywszy lat 89, mój najdroższy mąż, śp.

Mikołaj Nader

były poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 września 1964 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Szczecin, Góry Miliczkie. K6172

W dniu 19 września 1964 r. zmarł nasz kolega

Jan Stróżyk

kierowca

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 września 1964 r. o godz. 11 na cmentarzu w Komornikach.

RADA ZAKŁADOWA — RADA ROBOTNICZA,

DYREKCJA

Poznański Przedsiębiorstwa

Robot Inżynierskich „Hydrobudowa 9” K6161

Dnia 20 września 1964 r. zakończyła swój żywot, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ukończona żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80, śp.

Władysława Chwirot

z d. Serkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godz. 9.30 z domu żałoby we Wirach.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ

33059g

Dnia 21 września 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa siostra i ciocia, śp.

Gertruda Kobzanka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 września 1964 r. o godz. 10 z kaplicy cmentarnej w Lesznie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążeni

RODZENSTWO, SIOSTRZENICE

33167g

Dnia 21 września 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Maria Sobczakowa

z domu SZCZEPAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Skryta 4 m. 6, Grand Rapids Mich. 33183g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

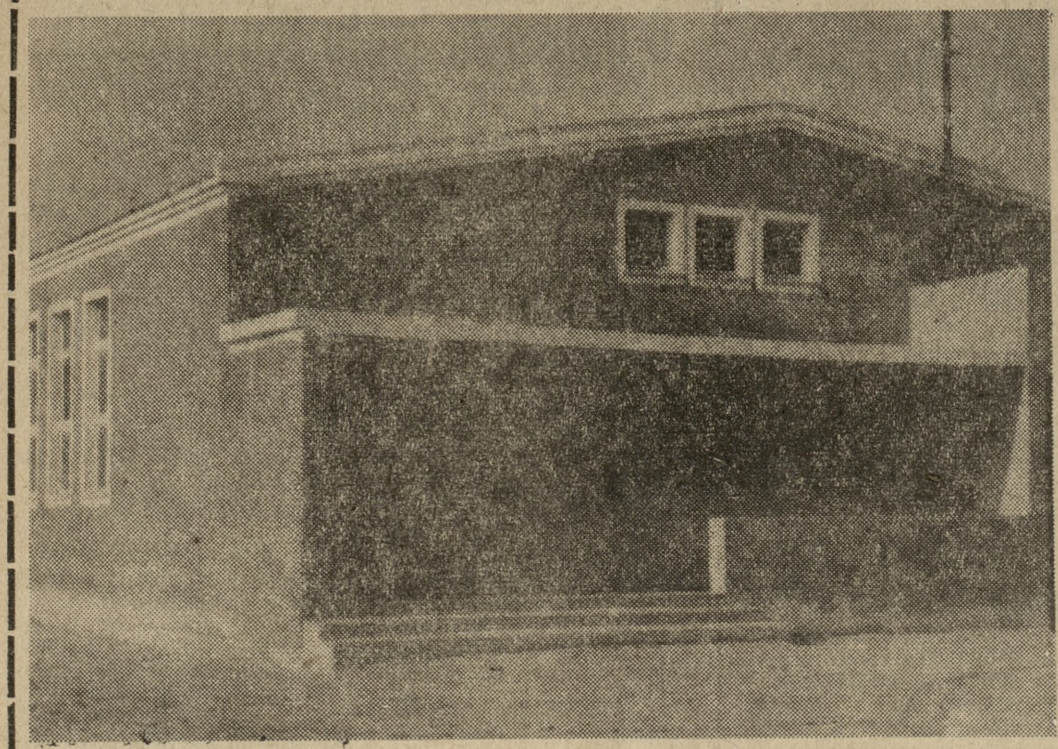
RADIO — PROGRAM I — 7.25 Stare przeboje — orkiestra PR; 7.45 „Biekitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 9 Dla klas I i II; 9.50 Orkiestra i soliści; 10.15 Muzyka operowa; 11 Rok Ziemi Lubelskiej; 11.20 „Z wielkopolskich wiosek”; 11.40 Walce i polki; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Tak na Białorusi śpiewają; 13.20 Koncert; 14 „Dzień bez kłamstwa” fragm. opow.; 14.30 „Romantyczność muzyczna”; 15.52 Melodie rozrywkowe; 16 Koncert zwycięzcy; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Felieton Redakcji Społecznej; 17.20 Audycja dla uczniów szkół średnich; 17.50 „Świat w zwierciadle nauki”; 18 Koncert dnia; 19 Gra Erroll Garner — fortepian; 19.40 Koncert chóru a cappella; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.35 „Opowieść o Cytadzie” fragm. książki; 21.05 Koncert chopinowski; 21.35 Muzyka angielska XVIII wieku; 21.50 „Odpowiedzi z różnych szuflad” Władysław Kopaliński; 22.20 „Piękne głosy”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II — 7.50 Piosenka dnia; 8.35 „I Armia WP z pomocą Warszawie” — aud.; 9 Koncert dnia; 9.50 publicystyka międzynarodowa; 10.30 Z życia ZSRR; 12.15 Polska muzyka ludowa; 12.30 Zielone Zagłębie; 12.45 „List ze Śląska”; 13 Pieśni ludowe; 13.25 „Plaszczyzyna z mankietem” — opow.; 13.50 „Mój start — moja praca” — audycja; 14 Grajaca szafa; 14.30 Mówi Technika; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Muzyka dla wszystkich; 15.30 Aud. dla dzieci starszych; 15.50 Radioexpress; 18 Aud. z cyklu: „Życiorysy robotników”; 18.10 Arcydzieło muzyki chóralnej; 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia; 19.30 Transm. międzynarod. meczu piłkarskiego o Puchar Zwycięzców Pucharów pomiędzy „Legią” i „Admira” (Wiedeń); 20.30 Muzyka wiołencelowa; 21.27 Sport; 21.40 Muzyka taneczna; 22.10 Rozmowa literacka; 22.40 Franciszek Schubert: Oktet F-dur; 23.35 Melodie rozrywkowe.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA — 10 — Film seryjny „Dr Kildare” — „O życie siostry”; 10.55 — Program szkolny „Fizyka” — kl. VII; 11.25 — Przerwa; 16.55 — Program dnia; 17 — Piękna nasza Polska cała — program dla młodzieży; 17.40 — Proponujemy; 18 — TV Magazyn Medyczny; 18.30 — Sprawozdanie sportowe; 20.15 — Dobranoc i dziennik; 20.45 „XIV Zjazd Literatów Polskich”; 21.45 — TV Przegląd Kulturalny; 22.25 — Film krótkometr.; 23.35 — Aktualności „Warszawskiej Jesieni”; 22.50 — Wiadomości dziennika.



Realizujemy wnioski przedzjazdowe

Dalsze uprzemysławianie Rawicza

W toku dyskusji nad тезami IV Zjazdu Partii zgłoszono na zebraniach partyjnych i otwartych zebraniach środowiskowych w powiecie rawickim 135 wniosków, w zakresie rolnictwa 35 wniosków, przemysłu i usług — 22, handlu — 17, oświaty i kultury — 14, komunikacji — 15, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — 15, zdrowia — 4, spraw wewnątrzpartyjnych — 2, różne — 11.

Do 19 bm. załatwiono 101 wniosków, 11 komisja uznała za nierealne do realizacji, 23 wnioski są w toku załatwiania, z których większość została przekazana jednostkom szczebla wyższego, a nie nadesłano do tej pory wyjaśnień.

W samym Rawiczu w toku dyskusji przewijała się głęboka troska dyskutantów o zabezpieczenie w przyszłości, miejsce pracy w latach 1966—1970 dla 3000 osób, w tym 1800 kobiet. Z uwagi na to, że istniejące zakłady nawet przy planowanej rozbudowie nie są w stanie tej nadwyżki wchłonąć, postulowano lokalizację nowego zakładu przemysłowego.

Postulat jak najbardziej słuszny jest już w trakcie realizacji. PWRN — Wydział Budownictwa i Architektury w Poznaniu wyraziło zgodę po rozpatrzeniu wniosku Za-

kładów Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej centralnych Warsztatów Remontowo-Produkcyjnych i Centralnych Magazynów Części Zamiennej w Rawiczu. W zakładzie projektowane są następujące obiekty: warsztaty remontowe pojazdów i sprzętu, warsztaty produkcyjne, centralny magazyn części zamiennych, budynek administracyjny, stacja transformatorowa i kotłownia. Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego przy Radzie Ministrów zatwierdziła lokalizację wyżej wymienionych zakładów. Opracowany jest już docelowy program produkcyjny nowej fabryki kabli i przewodów na lata 1970 — 1975 r.

Drugi wniosek, który umożliwi zabezpieczenie wolnych miejsc pracy (300 kobiet) jest również w toku realizacji. Postulat uruchomienia III Oddziału Rawickich Zakładów Odzieżowych jest załatwiony przez Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego w Łodzi pozytywnie. W planach inwestycyjnych na lata 1966—1970 zatwierdzonych wstępnie przez Ministerstwo Przemysłu Lekkiego Rawickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego zostały przewidziane do rozbudowy. Uwzględni się w założeniach adaptację pomieszczeń sortowni makulatury.

W okresie dyskusji przedzjazdowej dużo uwagi poświęcono zagadnieniu rozwoju sieci usługowej. Wniosków takich zgłoszono ponad 20. Szczególnie mocno o rozwój bazy usługowej dobijają się rolnicy i ludność wiejska w zakresie napraw sprzętu gospodarką domową. Zgłoszone postulaty zostały przez Wydz. Handlu przy Prezydium PRN uwzględnione przy opracowaniu planów na rok 1965 i lata 1966—1970.

Słuszne wnioski rolników w takich sprawach jak rozwój wapna w ramach usług czy skup drobiu i pierza bez pośrednio przez agentów w wyniku postulatów zgłoszonych na zebraniach są już re-

alizowane przez Gminne Spółdzielnie. Powiatowy Zakład Weterynarii zgłosił również o wykonaniu zgłoszonych wniosków i postulatów. M. in. zgodnie z wnioskiem POP przy Mleczarni w Jutrosinie dokonano komisyjnego badania inseminowanych krów. Za właściwie rozpatrzone postulaty można również uznać odpowiedzi Gminnych Spółdzielni w Rawiczu i Jutrosinie dotyczące odbioru produktów rolnych bezpośrednio z gospodarstw chłopskich, mają one zamiar w najbliższej przyszłości przejść na tę właśnie formę działania na odcinku zaopatrzenia i zbytu.

MARIAN STACHOWSKI

Po sejmiku śpiewaczym

Odmłodzenie wielkopolskich chórów

W niedzielę zebrał się w poznańskim Pałacu Kultury aktywni śpiewacy z całego województwa. Tematem obrad były: finałowe imprezy II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturowego i przygotowania do Festiwalu Chórów Amatorskich o Laur XX-lecia PRL. Jak to już w zwyczaju — na wstępie bardzo udany koncert jednego z chórów — tym razem „Moniuszko” pod dyr. Mieczysława Dondajewskiego.

Obrady prowadził wiceprez. wodniczący Komitetu Organizacyjnego Festiwalu Chórów Amatorskich o Laur XX-lecia — Kazimierz Burek. Pierwszy zabrał głos p. o. prezes Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego — Edward Rebecka. Omawiając działalność zespołów, zwrócił on uwagę na odmładzanie się chórów, do których garnie się coraz więcej młodzieży.

Poważne są kłopoty z nabyciem nut. Wydawnictwo Muzyczne nie może sprostać zadaniu. Dlatego Zarząd Główny Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych postanowił zbudować i wyposażać własną powielarnię. „Cegielni” wartości 5, 10 i 20 zł, rozdane pomiędzy członków chórów i ich sympatyków, dadzą podstawę do rozpoczęcia realizacji tego zamierzenia.

Wiceprezes Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego — Marian Mniejczyński przedstawił założenia programowe i organizacyjne. Poruszył on bardzo ważną sprawę patronatów.

W wielkopolskich wsiach z roku na rok przybywa nowe obiekty kulturalne. Większość z nich wznoszona jest w ramach czynów społecznych. Ostatnio nowy, piękny Wiejski Dom Kultury zbudowali mieszkańcy wsi Jezierzycy Kościelne w powiecie leszczyńskim. W obiekcie tym znalazł pomieszczenie m. in. Klub Książki i Prasy „Ruchu”. Na zdjęciu widzimy właśnie WDK w Jezierzycach. (mł)

Fot. — M. Idziorek



CZYN MO

PLESZEW. Odbyla się tu uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę budynku Komendy Powiatowej MO w Pleszewie. Obiekt będzie wzniesiony czynnem społecznym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, Służby Bezpieczeństwa i członków ORMO przy pomocy władz partyjnych i państwowych powiatu. Ogólny koszt wybudowanego obiektu wyniesie 1.500.000 zł. Obiekt w stanie surowym zostanie oddany z okazji XX-lecia powołania MO w październiku br. (emp)

OKAZY

RAKONIEWICE. Do magazynu GS-u w Rakoniewiczach rolnik Stanisław Dryka z pobliskich Proch przywiózł 530 główek kapusty. Wiele z nich ważyło po 7,5 kg. (jw)

BUDOWA WDK

CZARNKÓW. Świetlica w Kruszewie nawet w okresie lata nie zamknęła swych drzwi na cztery spusty. Bardzo intensywnie pracuje sekcja problemowa i sekcja sceniczno-literacka, a w godzinach wieczornych klub brydżowy skupia dużo młodzieży. W czynie społecznym budowany jest Wiejski Dom Kultury. (jn)

UWAGA!

Naszych Czytelników zawiadamiamy, że z powodu urlopu radca prawny „Głosu” nie będzie przyjmował od 24 września do 28 października br.

Lekkoatleci Polski i Finlandii w Poznaniu

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się najbliższe spotkanie lekkoatletów Polski i Finlandii, które odbędzie się na poznańskim stadionie im. 22 Lipca w dniach 26 i 27 bm.

Wprawdzie na podstawie umowy obie reprezentacje wystąpią bez olimpijczyków, ale pojedynki tzw. drugiego rzutu dostarczą miłośnikom lekkiej atletyki niemało wrażeń. Rodzinkiem tego spotkania będzie (poza konkursem) ostatni szlif naszej całej czołówki sprinterskiej przed wyjazdem do Tokio. W tej chwili pewny jest start mężczyzn w biegu na 100, 200 i 400 m. Lista startowa obejmuje takie nazwiska jak: Maniak, Foik, Zieliński, Dudziak i Syka.

Jak wiadomo, skład naszej reprezentacji olimpijskiej w lekkiej atletyce został już ustalony, ale pozostały w nim jeszcze pewne luki, spowodowane niepewnością trenerów na kogo się zdecydować. Taka sytuacja jest z rezerwowym biegaczem do sztafety 4x400 m. W składzie przeciwko Finlandii uwzględnił on nie 400 m, lecz 400 m i Kowalskiego, który stoczą decydujący bój o transport do Tokio.

Organizatorzy spotkania, za co należą im się słowa uznania, pomyśleli o młodzieży ustalając odpowiednie ceny biletów. Dla orientacji podajemy, że cena biletu normalnego wynosi 10,— zł, dla studentów i wojska 5,— zł, a dla

młodzieży do 14 lat 2,— zł. Szkoły mogą nabywać bilety zbiorowo w sekretariacie POZLA ul. Stalingradzka 22 (niski parter). Początek meczu w sobotę i w niedzielę o godz. 16. (d)

Spinningowcy wygrali sześciobój

Z ośmiu okręgów przyjechali do Poznania najlepsi specjaliści w konkurencjach rzutowych. Konkurencja była bardzo wyrównana, a pojedynki zacięte. Po raz pierwszy w tego rodzaju zawodach brały udział kobiety. Drużyna krakowianek nie odegrała wprawdzie większej roli w męskim towarzysztwie doświadczonych spinningowców, ale sam ich udział świadczy, że kobiety zainteresowały się tym sportem.

W trójbój spinningowym zwyciężyły drużynowo Katowice 788 p. przed Poznaniem II 774 p. i Opolem 769 p. Indywidualnie w tej konkurencji najlepszy był Stanisław Rybarczyk z Zielonej Góry 274 p. Drugie miejsce zajął Marcin Pawlak z Poznania 272 p. Jeszcze lepiej wypadli poznaniacy w sześciobój. Drużynowo wygrał Poznań I 1625, drugie miejsce zajęły Katowice I 1514, a trzecie Kraków 1440. Indywidualnie sześciobój wygrał Antoni Kamiński Poznań 560. Drugi był Edmund Badura Katowice 539p., trzeci Marian Sobieraj Poznań 537 p. (d)

Piłkarze z NRD grają w Bukowcu

Stary, zasłużony klub wiejski LKS Korona w Bukowcu, dzięki Radzie Wojewódzkiej LZS, nawiązał przyjacielskie kontakty ze sportowcami wiejskimi z NRD, a efektem tej współpracy jest międzynarodowe spotkanie piłkarskie w Bukowcu. Korona gościć będzie u siebie 27 bm. Jędraszewski piłkarski SG Zilow z okręgu Cottbus. Początek spotkania o godz. 15. W przedmeczku rozpoczynającym się o godz. 13, LZS Strzyżewo walczyć będzie z LZS Niepruszewo o tytuł mistrza klasy w powiatu nowotomyskiego. (d)

Nowe propozycje Górnika i Dukli

Do Górnika Zabrze nadszedł telegram z Pragi, w którym kierownictwo Dukli nie zgadza się na rozegranie trzeciego spotkania w Budapeszcie. Ze swej strony Dukla proponuje Frankfurt n. Menem. Poprzednio Czechosłowacy sugerowali Wiedeń, Brukselę lub Amsterdam.

Polacy są zdania, że trzeci pojedynek Górnika z Duklą powinien być rozegrany na terenie jednego z krajów demokracji ludowej najchętniej w Lipsku (NRD). (PAP)

Puchar Europy w piłce ręcznej

W Bazylei odbyło się losowanie rozgrywek o Puchar Europy w piłce ręcznej mężczyzn. Do rozgrywek zgłoszono mistrzów 21 krajów, a wśród nich mistrza Polski, AZS Katowice. W eliminacjach Polacy spotkają się z mistrzem Węgier, budapeszteńskim Honvedem, a w wypadku zwycięstwa na pierwszym ich przeciwnikiem będzie mistrz ZSRR. (PAP)

Zdobywajcie odznakę Młodzieżową PZPN

Z okazji „Dnia Młodego Piłkarza”, PZPN Okręg Poznański organizuje 25 bm. trzy imprezy, na których będzie można zdobywać Odznakę Młodzieżową PZPN. Wszyscy chłopcy uprawiający piłkę nożną w klubach, a także niezrzeszeni, uczniowie szkół w wieku od 13 do 16 lat, mogą zdobywać odznakę pod warunkiem, że zabrają z sobą trampki, spodenki, koszulkę i ważną legitymację szkolną.

PZPN wyznaczył trzy boiska, na których dyżurować będą doświadczeni trenerzy. Na boisku WOSS (obecnie KKS Lech) przy ul. Bema będą trenerzy: Mieczysław Taraka, Edmund Białas i Teodor Aniola, na boisku Energetyka przy Al. Reymonta trenerzy: Bolesław Gendera, Tadeusz Polka i Roman Mazgaj, na boisku Polonia przy ul. Harcerskiej trenerzy: Eugeniusz Samolek, Teodor Opitz i Edmund Skowroński. Imprezy rozpoczynają się równocześnie o godz. 15.30 i kończą się o godz. 18.30. (b)

wrzesień 1939 r.” i „Osiągnięcia Polski Ludowej” — g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Architektura Bułgarii w rysunkach” — g. 10—17.

ZPAP — Arsenal — „Wystawa malarstwa Krystyny i Ryszarda Skupinów” — g. 10—17.

WOIT — Stary Rynek 10 — „W basenie pięciu mórz” — fotogramy Zbigniewa Zielenackiego — g. 9—17.

GMACH DYREKCJI KOLEI — ul. Marchlewskiego 130/140 — „Wystawa DOKP z okazji XX-lecia PRL” — od g. 8—14.

MUZEA

MUZEUUM BRONI — Stary Rynek — czynne g. 12—18.

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — „Pamiętny

WRZESIEŃ	Tekli, Bogusława
23	
środa	Stońce: 6.38—18.50

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”; NOWY — próba; OPERA — g. 19 „Kniaź Igor”; OPERETKA — g. 19 „Contiwa Zuzanna”; MARCINEK — g. 11 „Tygrysek i Piraci”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik; nieczynne; Noteć — „Statek odpływa o świcie”; CZARNKÓW — „Złoty człowiek”; GNIEZNO — Lech; „Świę-

to nadziei”; Polonia: „Bracia”; GOSTYŃ: „Klimaty”; JAROCIN: Echo — „Atak we mgłę”; Czysta: „Drzwi stoja otworem”; KALISZ: Kosmos — „Diabelski szuflak”; Oaza — „Nagie ostrze”; Stylowe — „Ulica willowa”; Syrena — „Młodość nieujarzmiona”; Wolność — „Jons i Erdme”; KENNO: „Zmartwychwstanie” (I seria); „Zdrajca jest wśród nas”; KŁODAWA: „Kupilem tatę”; KOŁO: „Pociąg”; KONIN: Energetyk — nieczynne; Górniki — „Giuseppe w Warszawie”; KOSCIAN: „Kapral w matni”; KROTOSZYN: „Cartouche-zbójca”; LESZNO: „Rozbójnik”; MIĘDZYCHÓD: „Przemysłnik z Piemontu”; NOWY TOMYSL: — nieczynne; OBORNICKI: „Manekin Pis”; OSTROW:

Roma — „Winda towarowa”; Słonece — „Opowieść sentymentalna”; OSTRESZEW: „Wojna trojańska”; PILA: Iskra — „Śmierć Tarzana”; Koral — „Zalotnik”; PLESZEW: „Statek Emila”; RAWICZ: „Gdy przychodzi kot”; SŁUPCA: „Przemienieło z wiatrem”; ŚREM: „Milioner bez grosza”; ŚRODA: „Haszek i jego Szejwik”; SZAMOTULY: „Atak we mgłę”; TRZCIANKA: „Opowieść lat piennych”; TUREK: „Pod gwiazdą frygijską”; WĄGROWIEC: „Gdzie diabeł nie może”; WOLSZTYN: „Podpisano Arsen Lupin”; WRZESNIA: „Ludzie i bestie” (I i II seria).

ECHA naszych artystów
Będzie studnia w Izbicy

W artykule poświęconym Izbie Kujawskiej, który ukazał się na łamach specjalnej „Głosu” dla powiatu kolskiego w dniu 5. 9. br. napisaliśmy, że mieszkańcy tego osiedla mimo inicjatywy z ich strony, nie mogą się doczekać wykonania studni głębinowej. Od tego zaś zależy zainstalowanie hydrantów i sieci wodociągowej. Mieszkańcy widzieli przeszkodę w tym, że Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne z Poznania (Stary Rynek 80/82) nie dotrzymało terminu rozpoczęcia robót w sierpniu.

W związku z tym dyrekcja wspomnianego przedsiębiorstwa nadesłała nam wyjaśnienie, z którego wynika, że przyjęło ono zlecenie dla Izbycy „nie, w ramach posiadanych rezerw produkcyjnych, lecz dzięki luzom, które powstały przez zmniejszenie głębokości kilku wierconych studni, jak również przez anulowanie niektórych przezeń dokonanych w ostatniej chwili przez inwestorów”. O tym, że powstał i działał w Izbiecy Społeczny Komitet Budowy Studni i że kto obiecał wykonanie studni w sierpniu b. r. — dyrekcja Przedsiębiorstwa dowiedziała się dopiero z artykułu w „Głosie Wielkopolskim”.

„Aby więc, zdrowa inicjatywa społeczna nie ucierpiała — czytamy w liście dyr. Kłyszewskiego — Przedsiębiorstwo nasze wykona w bieżącym roku studnię w Izbiecy Kujawskiej i do robót przystąpi z dniem 1. 10. 1964 roku — o czym prosimy powiadomić w podobny sposób mieszkańców tego osiedla”.

Czynimy to niniejszym, dziękując kierownictwu Przedsiębiorstwa Hydrogeologicznego za obywatelskie stanowisko i tak pożądaną reakcję na nasz krytyczny artykuł. (k)